

Sprawozdanie z działalności Samorządu Mieszkańców Saskiej Kępy w III kadencji 2001 - 2005 rok

Sprawy organizacyjne:

1) Zgodnie z przyjętym w I kadencji zwyczajem członkowie Samorządu prowadzili dyżury w siedzibie Samorządu przy ul. J. Styki 25 **w każdy wtorek od godz. 17 do 19**. Podczas dyżuru zawsze obecny był jeden członek Zarządu, a zazwyczaj kilku. Prowadzona była książka dyżurów, w której odnotowuje się nazwiska obecnych oraz sprawy zgłaszane przez mieszkańców i sposób ich załatwienia – jest to forma protokołu wszelkich zdarzeń w lokalu samorządu i lista obecności. W sumie pełniono 195 dyżurów. W 2002 - 24 dyżury, w 2003 -50, w 2004 - 52, w 2005 -50 i 19 dyżurów do dnia 10 maja 2006 roku. Korespondencja przychodząca i wychodząca rejestrowana była w książce korespondencyjnej.

2) Urząd Dzielnicy płacił za lokal i telefon samorządu oraz przydzielił środki finansowe na wydatki biurowe samorządowi wypłacane sukcesywnie. Za rozliczenia finansowe z Urzędem Dzielnicy Praga Południe odpowiadała Teresa Olejniczak, a za stan inwentarza Alina Borczon-Chaszczewska.

3) Lokal samorządu nadal udostępniany był nieodpłatnie organizacjom społecznym z terenu Saskiej Kępy: Polskiemu Związkowi Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Komitetowi Obywatelskiemu, a w pierwszych dwu latach Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów oraz okazjonalnie Wspólnocie Mieszkańców Peszteańska 2.

W lecie 2004 roku Koło Stowarzyszenia Polskich Kombatantów uległo samorozwiązaniu z powodu podeszłego wieku członków.

4) Prowadzono współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Saskiej Kępy i Towarzystwem Śpiewaczym na Saskiej Kępie, biurem Podróży ARTUR, Towarzystwem Charytatywnym Św. Marcina.

5) Kontynuowano wspieranie Zespołu Szkół Specjalnych w Szpitalu Dziecięcym im. prof. Jana Bogdanowicza przy Niekłańskiej, Ogrodu Jordanowskiego nr XIV przy ul. A. Nobla.

6) Samorząd ma stronę internetową o adresie www.kepa.waw.pl którą prowadzą Grzegorz Jaworski i Magdalena Czerwosz.

7) W ciągu 4 lat odbyły się posiedzenia Rady Samorządu, podczas których Rada podjęła 48 uchwał znajdujących się w załączniku nr 1, oraz posiedzeń Zarządu, który podjął uchwał.

Sprawy merytoryczne:

Samorząd spotkał się po roku pracy tzn. 12.V.2003 z Burmistrzem Dzielnicy Praga Południe Panem Tomaszem Kozińskim, a następnie dn.16 V.2003 przekazał wykaz najważniejszych problemów i potrzeb Saskiej Kępy. Są to:

a) Niszczący wpływ Stadionu Dziesięciolecia na Saską Kępę.

- Prosił o pomoc w załatwieniu w Zarządzie Dróg Miejskich zamontowania palików na ul. Francuskiej zapobiegających rozjeżdżaniu trawników i chodników.

- Prosił o pomoc w Straży Miejskiej w zintensyfikowaniu patroli w okolicach Stadionu, które zajmowałyby się sprawami parkowania na małych uliczkach i Francuskiej oraz na uliczce wokół ronda przy Parku Skaryszewskim.

b) Degradacja parku Skaryszewskiego

- Prosił o pomoc w egzekwowaniu zakazu wjazdu do parku Skaryszewskiego.

- Prosił o pomoc w niedopuszczeniu do budowy przepompowni Saska Kępa II na skrzyżowaniu Waszyngtona i Międzynarodowej po stronie parku w takim kształcie jak jest planowany. Chodzi nam o ograniczenie powierzchni planowanej inwestycji. Jest w tej sprawie uchwalone z naszej inicjatywy stanowisko Rady Dzielnicy Praga Południe poprzedniej kadencji.

c) Budowa ekranów ochronnych na Wale Miedzeszyńskim przez ZDM.

- Prosił o pomoc w przyspieszeniu budowy.

4) Budowa ekranów ochronnych przy Szkole Podstawowej 143 przy Trasie Łazienkowskiej

- Prosił o pomoc w ZDM w podjęciu decyzji o ich budowie.

d) Remonty ulic podległych ZDM czyli ciągu Francuskiej -Wersalskiej, Saskiej, Waszyngtona, Zwycięzców.

- Prosił o pomoc w ZDM w podejmowaniu tych remontów oraz o poprawienie jakości wykonawstwa, tak by chodników nie trzeba było układać co roku. Wzorem mogą być remonty dokonywane na zlecenie naszego Urzędu.

e) Sprawa terminu zatwierdzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Saskiej Kępy. Plan był już wyłożony do wiadomości mieszkańców w grudniu 2002.

- Prosił o przyspieszenie procedur w m.st. Warszawa

7) Sprawa niemożności usunięcia szpecącej budy z ulicy Zwycięzców przy placu Przymierza. Po długich staraniach ze strony Urzędu właściciel budy pan Gąsiorowski zaprzestał wreszcie na przełomie 2002/2003 działalności handlowej i od blisko pół roku ta szpecąca od lat Saską Kępę buda stoi pusta z kartką „do sprzedania” i wygląda na to, że nikt nie może jej usunąć.

f) Konieczność dalszych regulacji ruchu na ulicach starej Saskiej Kępy, gdyż kolejne ulice stają się nieprzejezdne, ostatnio ulica Walecznych pomiędzy Francuska a Saską z powodu rozpoczęcia tam budowy domu i zwiększonego dlatego ruchu.

g) Sprawa udostępnienia dla interesantów lokali użytkowych w budynku Zwycięzców 42 parkingu przed budynkiem, który w lipcu 2003 został zamknięty szlabanem czego nie uwzględnił projekt budowlany. W grudniu 2002 Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego zwołał komisję do dokonania wizji lokalnej i od tej pory nie ma dalszych wiadomości.

h) Sprawa niebezpiecznego przejścia przez ulicę Saską przy Walecznych. ZDM wykonał pomiary w tym miejscu i obiecał zamontować nie światła, jak prosiliśmy, ale azyle dla pieszych, które spowolnią ruch pojazdów.
- Prosimy o przyspieszenie budowy.

i) Sprawa zakłócania ciszy nocnej głośną muzyką na otwartej przestrzeni i częstymi fajerwerkami przez klub Kon-Tiki. **Podczas spotkań w Urzędzie Dzielnicy poprzedzających wydanie koncesji na handel alkoholem, przedstawiciele Kon-Tiki zapewniali, że muzyka będzie tylko w lokalu (protokół w Wydziale Handlu)**

OCHRONA ŚRODOWISKA

1) Przedstawiciele samorządu brali udział w komisjach oględzin drzew organizowanych przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Dzielnicy Praga Południe. Komisje te bardzo wnikliwie rozpatrują wnioski o wycięcie drzew i nie udzielają zgody pochopnie mimo to, wydział w ciągu 4 lat wydał zezwolenie na wycięcie ponad 600 drzew. Były to drzewa obumarłe, zagrażające bezpieczeństwu lub kolidujące z inwestycjami. W 2001 roku wydał zezwolenia na wycięcie ponad 110 drzew.

W 2002 roku - 200 drzew (w tym ponad 60 w związku z przebudową Wału Miedzeszyńskiego i w międzywalu Wisły).

W 2003 – ponad 150 drzew (w tym ponad 20 na terenie szpitala dziecięcego).

W 2004 – ok.100 drzew

W 2005 – ok. 170 drzew, m.in. wycięto drzewa na całej długości ulicy Zakopiańskiej wydano zezwolenie posadzenia 39 lip.

2) Rada Samorządu Saskiej Kępy postanowiła podjąć działania mające na celu ochronę kasztanowców przed szrotówkiem kasztanowcowiaczkiem (uchwała nr 32 z dn. 6.VII. 2004 r.). W tym celu zrobiliśmy spis kasztanowców na Saskiej Kępie i przekazaliśmy do Wydziału Ochrony Środowiska i na naszą samorządową stronę internetową wraz z opracowaną, na podstawie materiałów otrzymanych z Wydziału, informacją jak zwalczać szrotówka. Informację tę rozesłano również zwykłą pocztą do prywatnych właścicieli posesji na których są kasztanowce. Jesienią rozprowadzano w siedzibie samorządu worki plastikowe na zgrabione liście kasztanowców.

ARCHITEKTURA I URBANISTYKA

3) Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy zwrócił się w 2003 r. do Naczelnego Architekta m.st. Warszawa z „*prośbą o podjęcie działań uniemożliwiających, w przededniu uchwalenia miejscowego planu, pospiesznej budowy wielkogabarytowych budynków przy uliczkach i w zaułkach Saskiej Kępy, budynków zupełnie odmiennych od dotychczasowych i usytuowanych w inny sposób w stosunku do ulic.*

Przykładem jest kończony właśnie budynek wielorodzinny przy Niekłańskiej 11 (Wanda i Mariusz Paradowscy) oraz planowany (wydano zezwolenie na budowę firmie MARDEX Sp. z o. o.) przy Niekłańskiej 13 na działce Janusza Paradowskiego.

Budynek Niekłańska 13:

Działka o pow. 948 m²

Pow. całkowita budynku: 1 475,73 m²

Pow. użytkowa: 1 230,18 m²

Kubatura: 4 222,46 m³

9 apartamentów i tylko 9 miejsc parkingowych w garażu podziemnym.

Nie chcąc przedłużać opisu załączamy nasze odwołanie z całą argumentacją i uchwały samorządu w tej sprawie.

Załączniki:

- *Odwołanie od decyzji nr 196/03*
- *Uchwała Rady Samorządu nr 14/VIII/99 z dn.27.04.1999*
- *Uchwała Zarządu Samorządu Mieszkańców Saskiej Kępy z dn.27.V.2003*
- *Kserokopia artykułu o splywie wód powierzchniowych”*

Sprawa pozostała naszym zdaniem bez echa ze strony władz architektonicznych. Sprawa inwestycji przy Niekłańskiej 13 jeszcze ciągnie się w sądach, choć budynek już stoi od dawna.

4) W 2004 w związku z otrzymanym zawiadomieniem o wszczęciu postępowania w sprawie o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku wielorodzinnego z garażem podziemnym przy ul. Złoczowskiej 20 i Złoczowskiej 20a Samorząd Saskiej Kępy dn.20.I.04 wysłał do Delegatury Biura Naczelnego Architekta Miasta Urzędu m.st. Warszawy pismo przypominające o swoim wielokrotnie wyrażanym negatywnym stanowisku wobec wprowadzania na Saską Kępę wielkogabarytowych budynków, niezgodnych z charakterem istniejącej zabudowy i niszczeniu w ten sposób Saskiej Kępy. Budowa przy ul. Złoczowskiej 20 i 20a budynku wielorodzinnego jest kolejną próbą zmiany charakteru dzielnicy poprzez jej niszczenie i jej realizacja spowodowałaby pogorszenie warunków zamieszkania w tej części Saskiej Kępy.

5) W związku z otrzymanym zawiadomieniem (2004) o wszczęciu postępowania w sprawie ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji

polegającej na budowie budynku **wielorodzinnego z garażem podziemnym przy ul. Zakopiańskiej 5**

Samorząd Saskiej Kępy ponownie zaprotestował przeciw wprowadzaniu na Saską Kępę wielkogabarytowych budynków. Ulica Zakopiańska jest jedną z nielicznych jeszcze niezniszczonych wielkogabarytowym budownictwem uliczek Saskiej Kępy, a jednocześnie jedną najstarszych, gdyż strona nieparzysta została zbudowana w początku lat 30-tych, a pojedyncze budynki późniejsze zostały dostosowane charakterem do starych. Napisaliśmy również, że:

„Jednocześnie należy pamiętać, że ulica Zakopiańska jest wąską uliczką, zakończoną ślepo przy Wale Miedzeszyńskim, odgałęzia się od niej uliczka Genewska, też ślepo zakończona, a uliczki Szczucińska i Wąchocka są jednokierunkowe i zabudowane progami spowalniającymi. Jakikolwiek zwiększenie ruchu samochodowego, jakie nastąpiłoby po wybudowaniu budynku wielorodzinnego i w trakcie jego budowy, byłoby niezmiernym utrudnieniem życia mieszkańców.”

Wg otrzymanych z Urzędu Dzielnicy wiadomości, wobec zgłoszonych zgodnie przez nas i Delegaturę Biura Naczelnego Architekta m. st. Warszawy, inwestor wycofał się z pierwotnego projektu budowy. Obecnie trwa procedura uzgadniania decyzji o warunkach zabudowy (też budząca zastrzeżenia) z konserwatorem zbytków

6) Samorząd dn. 2.III.04 wystosował pismo do Delegatury Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Praga Południe podtrzymujące protest zgłoszony w piśmie z 18 XI.2003 **przeciwko zagospodarowaniu przestrzennemu terenu inwestycji Przepompownia Saska Kępa II** na obrzeżach parku Skaryszewskiego im. I. J. Paderewskiego.

„Szczególny protest budzi planowanie budynku warsztatowo-socjalnego o wymiarach 40m x 15,5 m. Zarówno wielkość budynku jak i przeznaczenie oraz ilość poszczególnych pomieszczeń i pokoi wskazuje, że będzie on miejscem pracy oraz odpoczynku nie tylko dla pracowników miejscowej przepompowni. Naszym zdaniem funkcję budynku socjalno-warsztatowego dla przepompowni, może przejąć budynek na terenie sąsiedniej starej przepompowni w którym obecnie są mieszkania. Zaoszczędzono by w ten sposób dużą część parku OWS WASZYNGTONA na terenie którego jest lokalizacja obiektu. Protestujemy też przeciw budowie ogrodzenia po granicy działki posiadanej przez MPiK bez zwracania uwagi na rosnące tam stare drzewa.”

Wielotorowa akcja protestacyjna nie przyniosła jednak oczekiwanych rezultatów. MPWiK otrzymał zgodę na budowę, mimo że ograniczył teren inwestycji tylko o 8%, tj. o nieprzydatne mu z boku skrawki terenu. Obecnie trwa budowa.

7) W związku z pracami nad przygotowaniem kompleksowego **„Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy”** w Biurze Naczelnego Architekta Miasta - Samorząd Saskiej Kępy

zgłosił liczne uwagi i wnioski (uchwała zarządu z dn. 16.III.2004 potwierdzona uchwałą rady nr 30 z dn. 6.VII.2004) w tej sprawie:

1. Usunięcie z planów inwestycji miejskich i planów zagospodarowania przestrzennego budowy Trasy Tysiąclecia biegnącej przez działki i park OWS Waszyngtona.

2. Ograniczenie o ½ przestrzeni planowanej Przepompowni Saska Kępa II poprzez zmianę zagospodarowania przestrzennego inwestycji, w tym likwidację planowanego wielkiego budynku socjalno-warsztatowego, zmiany lokalizacji obiektów tak, aby nie było konieczności wycinania starych drzew oraz aby nie było możliwości późniejszego dobudowania budynków na cele komercyjne.

3. Wprowadzenie do planów budowy ekranów ochronnych, zarówno tych już będących w planach inwestycyjnych ZDM (wzdłuż Wału Miedzeszyńskiego), jak i od dawna postulowanych przez mieszkańców, ale nie mających terminu realizacji (wzdłuż Trasy Łazienkowskiej mających zabezpieczyć szkołę podstawowa nr 143 przy al. Stanów Zjednoczonych 27 oraz budynki mieszkalne – szczególnie przy przystanku autobusowym w kierunku centrum przy ul. Saskiej).

4. Wprowadzenie bezwzględnego zakazu zabudowy Parku Skaryszewskiego i OWS Waszyngtona.

5. Wprowadzenie zakazu zabudowy komercyjnej terenu Ogrodu Jordanowskiego nr XIV przy ul. A. Nobla, przy jednoczesnym umożliwieniu wymiany drewnianego baraku użytkowanego przez Ogród na trwałą budowlę z ewentualną możliwością powiększenia o piwnice i jedno piętro.

6. Ochrona powierzchni terenów zielonych (w tym zieleni przyulicznej).

7. Zachowanie istniejących jeszcze skwerów jako terenów niezabudowanych i urządzenie na nich ozdobnej zieleni (skwer koło kościoła przy ul. Nobla, skwer koło stacji paliw przy ul. Saskiej, skwer przy Ateńskiej róg Arabskiej i również „zielone wnętrze” ulicy Elsterskiej).

8. Poszerzenie strefy ochrony konserwatorskiej Saskiej Kępy co najmniej o stronę parzystą ulicy Saskiej.

9. Wprowadzenie strefy pośredniej ochrony konserwatorskiej na obszarze od granicy strefy ochrony konserwatorskiej do osi ulicy Międzynarodowej, Zwycięzców i Saskiej (na odcinku od Zwycięzców do końca ulicy).

10. Wprowadzenie ograniczenia wysokości zabudowy:

- na terenie strefy ochrony konserwatorskiej do wysokości 12 m

- na terenie pośredniej ochrony do wysokości 18 m.

11. Wprowadzenie konieczności dostosowania nowopowstających budynków do budynków otaczających pod względem wielkości, a także pod względem ich położenia w stosunku do linii zabudowy.

12. Określenie dla obu stref wskaźników intensywności zabudowy oraz proporcji terenu zabudowy i pow. utwardzonych do pow. całej działki.

13. Wprowadzenie ograniczeń dot. zagęszczenia zabudowy nowymi domami mieszkalnymi poprzez podział działek na mniejsze lub kosztem likwidacji zieleni.

14. Włączenie ulicy Międzynarodowej (na odcinku Zwycięzców – Waszyngtona) do ruchu autobusowego.

15. Zbudowanie ścieżki rowerowej na ulicy Saskiej i uporządkowanie ciągu „ziemnego” pomiędzy chodnikiem i jezdnią

16. Uporządkowanie pod względem parkowania ulicy Międzynarodowej przy skrzyżowaniu z al. Waszyngtona.

17. Ogrodzenie parku Skaryszewskiego im. I.J.Paderewskiego.

18. Stopniowa likwidacja wolnostojących na trawnikach i ciągach pieszych bud i kiosków o lokalizacji czasowej (nie dot.kiosków z gazetami i kwiatami).

Procedura uchwalania nie została jeszcze zakończona. Studium zostało opracowane i wiosną 2006 r. wyłożone do wglądu.

8) Samorząd skierował w 2006 r. pismo do burmistrz Mateusza Mroza, w nawiązaniu do pisma AM-D-VI-7331/116/362/06/HK z dn. 27.02.06 o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji na terenie przy ul. Alfreda Nobla 14 i protestu mieszkańców przeciw w/w inwestycji z dn. 15.03.06, stwierdzające że:

*„ - Teren przy ulicy Nobla 14 zlokalizowany jest pomiędzy Wojewódzką Stacją Krwiodawstwa, garażami, kościołem, a od ul. Saskiej, terenem gazowni i pawilonem usługowym. Dojazd jest tylko od ulicy A. Nobla. Zabudowa będzie miała bezpośredni wpływ na warunki życia mieszkańców nieparzystej strony ulicy Nobla, którzy naszym zdaniem, **powinni w tej sprawie być uznani za stronę. Dlatego popieramy wystąpienie mieszkańców w piśmie z dnia 15.03.2006 r. w sprawie budowy domu wielorodzinnego przy ulicy Alfreda Nobla.***

*- Proponowana zabudowa stworzy w tym rejonie **poważne trudności komunikacyjne**, bo ul. Nobla to wąska, jednokierunkowa uliczka z garbami spowalniającymi, na której parkują mieszkańcy przedwojennych domów pozbawionych garaży, a jednocześnie stanowiąca dojazd do kościoła parafialnego i miejsce parkowania samochodów podjeżdżających tu w każdą niedzielę. Jest tu Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa, naprzeciwko przedszkole, niedaleko, pozbawiony parkingu dla klientów, Krajowy Rejestr Karny. Dojazd do ul. Saskiej jest jedynie przez prawie nieprzejezdną ulicę Walecznych. Dodatkowy przejazd samochodów do apartamentowca oraz projektowanego sklepu (dostawa towarów i klienci) jest niewyobrażalny!*

*- Nobla 14 znajduje się w kwartale ulic Saskiej, Zwycięzców, Francuskiej i Walecznych, który zachował specyficzny charakter zabudowy Saskiej Kępy. **Budowa tutaj wielopoziomowego budynku z lokalami usługowymi w parterze, stanowić będzie obce ciało.***

*- Od początku lat dziewięćdziesiątych przy sąsiednich ulicach powstały budynki przypominające dawne blokowiska (ale większe), pozbawione terenów zielonych i parkingów dostępnych dla klientów. Największy z nich rośnie właśnie przy ulicy Meksykańskiej. **Teren przy Nobla 14 jest jedynym niezabudowanym w tej części Saskiej Kępy.** Uważamy, że **na działce koło kościoła powinien istnieć ogólnodostępny skwer.** Położony po drugiej stronie kościoła Ogród Jordanowski przeznaczony jest dla dzieci, ale korzystają z niego także osoby starsze. Skwer byłby uzupełnieniem Ogródu Jordanowskiego. Sprawa jest, wg nas, możliwa do załatwienia, gdyż **większa część terenu o którym mowa, jest własnością gminy.***

*- **Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy prosi o niesprzedawalnie terenu gminnego przy ul. Alfreda Nobla inwestorom chcącym budować tu apartamentowiec. Chwilowy zarobek dzielnicy nie równoważy strat, jakie***

poniesie dzielnica w wyniku zabudowy działki, która znacząco pogorszy warunków zamieszkania w okolicy i zniszczy kolejną część tkanki miasta, gdyż ulice staną się zupełnie nieprzejezdne i nie do przejścia pieszo."

Podobne pismo wysłaliśmy do Delegatury Biura Naczelnego Architekta. Mieszkańcy wysłali wiele pism do władz dzielnicowych i występowali w WOT. Była też notatka w Dzienniku. Nie wydano jeszcze Decyzji w sprawie warunków zabudowy w tej sprawie.

9) W związku z otrzymanym zawiadomieniem o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy inwestycji przy ul. Obrońców 25 (nadbudowa przez ARS POLONĘ 1 piętra) Rada Samorządu Saskiej Kępy 9.V. 2006 r. postanowiła w uchwale nr 45/III/2006 zwrócić się do Delegatury Biura Naczelnego Architekta m.st. Warszawy i Stołecznego Konserwatora z-łków w sprawie projektowanej nadbudowy budynku przy ul. Obrońców 25 wyrażając stanowczy protest przeciw nadbudowie.

Jest to budynek autorstwa Stanisława Nowickiego z 1937 r., wymieniany we wszystkich opracowaniach dot. Saskiej Kępy i jej architektury. Jednocześnie jest to budynek wpisany w historię Saskiej Kępy. Tutaj we od 8 września do końca listopada 1939 mieścił się punkt sanitarny, a potem w sierpniu 1944 24-łóżkowy szpital powstańczy, które miały wielkie znaczenie zarówno dla walczących żołnierzy jak i ludności cywilnej, gdyż Saska Kępa odcięta była wówczas od reszty Warszawy.

Tekst ze strony internetowej Samorządu Saskiej Kępy: www.kepa.waw.pl

• 10. 05. 2006 • **Czy kolejny budynek starej Saskiej Kępy zostanie zniszczony?**

To czy budynek przy Obrońców 25 zostanie zniszczony nadbudową całego piętra zależy tylko od rozsądku władz miasta, a przede wszystkim Stołecznego Konserwatora Zabytków. My jednak zawczasu wołamy NIE.

Budynek przy Obrońców 25, zbudowany w 1937 roku wg. projektu Stanisława Nowickiego, jest wymieniany we wszystkich znaczących publikacjach na temat architektury międzywojennej Saskiej Kępy jako przykład nowoczesnego klasycyzmu czy też monumentalizmu - drugiego ważnego nurtu w architekturze tego okresu (obok funkcjonalizmu), wraz z willą Augusta Zalewskiego przy Rzymskiej 13 autorstwa Pniewskiego, czy też willi Władysława Różyckiego przy Elsterskiej 1 wg projektu Teodora Burszego.

W budynku tym, zanim został budynkiem biurowym, mieściła się od "przedwojny" szkoła gospodarcza (o różnych nazwach i zakresach) - i jako taki wszedł on do historii Saskiej Kępy. Od 8 września 1939 r. do końca listopada 1939 r. działał tu punkt sanitarny, a przez kilka dni sierpnia 1944 szpital powstańczy (wykonano w nim kilkadziesiąt operacji usunięcia pocisków i odłamków). Oba miały wielkie znaczenie i dla żołnierzy i dla ludności cywilnej, gdyż Saska Kępa była w tych czasach praktycznie odcięta od reszty Warszawy niezabudowanymi terenami pod obstrzałem (najbliższy szpital to "z-enienia Pańskiego" naprzeciw ZOO). Można o tym przeczytać w ostatniej książce o Saskiej Kępie pod redakcją Hanny Faryny-Paszkiewicz, w rozdziałach autorstwa Tadeusza Burchackiego (o punkcie sanitarnym w 1939), nieżyjącego już dr Zbigniewa Tur-

skiego - komendanta szpitala powstańczego, Wandy Grodeckiej - ówczesnej sanitariuszki, Zofii Czerwosz - zastępczyni komendantki Wojskowej Służby Kobiet Obwodu Praskiego AK (wówczas Rendzner). Osobną historią jest sama historia szkoły i mieszkających w niej ludzi, o czym też można przeczytać w wymienionej książce.

10) Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy zwrócił się w grudniu 2003 z prośbą do zastępcy Prezydenta m. st. Warszawy Andrzeja Urbańskiego i Naczelnego Architekta Michała Borowskiego „o interwencję w sprawie usunięcia nielegalnie stojącej budy z ul. Zwycięzców róg pl. Przymierza.

Jest to buda pana Zygmunta Gąsiorowskiego, który do końca 2002 roku prowadził w niej handel napojami alkoholowymi, a po wygaśnięciu koncesji pozostawił budę pustą.

W sprawie tej budy toczyło się postępowanie już wcześniej: Wydział Urbanistyki i Architektury wnioskuje 14.IX 2001 do Starostwa Warszawskiego o wszczęcie postępowania, które doprowadziłoby do rozbiórki budy, która już wtedy stała bezprawnie. W dniu 18.II.2002 odbyła się wizja lokalna w terenie z udziałem pracowników Urzędu Dzielnicy Praga Południe i inspektorów Powiatowego i Wojewódzkiego Inspektoratu Budowlanego. Stwierdzono wtedy, iż wyegzekwowanie rozbiórki leży w gestii Starostwa. Minęło kolejne 1,5 roku, a buda jak stała tak stoi.”

Samorząd kontynuując starania o usunięcie zdewastowanej, opuszczonej budy po sklepie z alkoholem „Evlend”, zwrócił się ze skargą do Prezydenta Kaczyńskiego na brak odpowiedzi na w/w pisma, spowodował, że prasa i TVN wielokrotnie podejmowały ten temat. Okazało się, że w strukturze organizacyjnej miasta nie było komórki władnej usunąć budę, należało więc najpierw powołać Referat d/s. Egzekucji Niepieniężnych. Oto cytat z naszej strony internetowej:

• 28.01.2004 • Urzędniczy walczyk.

Evlendem staraliśmy się zainteresować najwyższe władze w miasta - gdyż niższe nie miały kompetencji, aby usunąć szpecącą okolicę budę. Dnia 17.12.2003r wysłaliśmy pismo (poniżej) do wiceprezydenta Andrzeja Urbańskiego (ponieważ to on wcześniej zajmował się usuwaniem podobnych obiektów z placu Zamkowego). Prezydent Urbański przesłał nasze pismo do wiceprezydenta Sławomira Skrzypka, wiceprezydent Skrzypek do Naczelnego Architekta Miasta pana Michała Borowskiego, ten do Tomasza Zemły, naczelnika Wydziału Administracji Architektoniczno-Budowlanej, jednego z 11 wydziałów Biura Naczelnego Architekta Miasta Warszawy. Pan Zemła przesłał pismo do Delegatury Biura Naczelnego Architekta w Dzielnicy Praga Południe. I tak koło się zamknęło, pismo wróciło do dzielnicy. Kto jest więc władny usunąć od lat nielegalnie stojącą budę ? Jedno jest pewne, nasze pismo przeczytało wielu, radośnie zmieniając przy okazji jego wygląd. Po zatoczeniu koła zaczęło wyglądać tak fantastycznie, że poniżej zamieszczamy jego reprodukcję.

• 13.04.2004 • Nowy referat - szansa na likwidację budy Eland

Jak dowiedzieliśmy się siódmego kwietnia w Urzędzie Dzielnicy Praga Południe, 6 kwietnia został powołany w Biurze Naczelnego Architekta Miasta - Referat d/s Egzekucji Niepieniężnych i dziś rozpoczął pracę. Referat otrzymał już z Pragi Południe komplet dokumentów dot.

"naszej" budy Evländ. Swoją drogą wygląda na to że, mamy swój udział w doprowadzeniu do powołania tego referatu.

• 07.09.2004 • Znikła budka Eland

Przez kilkanaście ostatnich dni można było obserwować jak znika budka widmo na rogu Zwycięzców i Placu Przymierza. Straszyla nas przez ostatnie dwa lata powybijanymi szybami i stała się symbolem bezsilności władz miasta

WE WRZEŚNIU 2004 r. BUDA EVLAND ZOSTAŁA WRESZCIE Z2-A (po 1,5 roku od chwili zaprzestania w niej działalności handlowej przez właściciela). Teren uporządkowała szybko Dzielnica Praga Południe kładąc płyty chodnikowe i zakładając trawnik z krzakami.

INFRASTRUKTURA

11) Samorząd zaopiniował w 2004 r. na prośbę Przewodniczący Rady Dzielnicy Praga Południe projekt Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2003-2007 w zakresie zadań przewidzianych do realizacji przez Dzielnicę Praga Południe – stwierdzając co następuje:

1. „Jedyną inwestycją w zakresie dróg umieszczoną w w/w planie jest nawierzchnia ulicy Poselskiej;
2. Stan nawierzchni większości ulic Saskiej Kępy jest bardzo zły i wymaga pilnej naprawy, szczególnie ulic Katowickiej, Radziłowskiej, Nurskiej, Berezyńskiej, Lipskiej, Szczucińskiej;
3. Dużym problemem, nierozwiązanym od lat z powodu zbyt małych środków finansowych, są bezodpływowe duże rozlewiska na skrzyżowaniu ulic Zakopiańskiej i Szczucińskiej, Angorskiej i Nieklańskiej.
4. Należy również zapewnić środki finansowe na bardzo liczne remonty chodników.”

Z wymienionych powyżej ulic remont przeprowadzono tylko na ulicy Poselskiej, a ulice Katowicka, Dąbrowiecka, Jakubowska mają sporządzone projekty remontów i prawdopodobnie w 2006 r zostaną wyremontowane. Sprawy wymienione w pkt. 3 i 4 pozostają nie załatwionymi wnioskami powodu braku dostatecznych środków finansowych.

12) Rada Samorządu Saskiej Kępy, w uzgodnieniu z Towarzystwem Przyjaciół Saskiej Kępy, podjęła uchwałę nr 31 z dn. 6.VII.2004 r. stwierdzającą, że podczas remontów nawierzchni ulic starej Saskiej Kępy nie należy zastępować istniejących betonowych płyt chodnikowych kostką Bauma. Należy też starannie zachowywać stare elementy kamienne, takie jak granitowe krawężniki, granitowe lub bazaltowe kostki na podjazdach bramowych itd., a wszystkie nowe projekty przebudowy lub remontów ulic powinny być konsultowane z samorządem. Przy projektowaniu remontów jezdni małych uliczek należy każdorazowo analizować, czy nie będą potrzebne progi spowalniające i od razu uwzględniać je w projektach.

Projekt remontu ul. Radziłowskiej był już konsultowany z samorządem i nasze uwagi zostały uwzględnione w projekcie. Również projekty Jakubowskiej, Dabrowieckiej, Katowickiej uwzględniają uwagi samorządu (przewodnicząca samorządu uczestniczyła w wizji lokalnej z projektantem).

13) W związku ze wzrostem natężenia ruchu na Wałę Miedzeszyńskim po uruchomieniu Trasy Siekierkowskiej, skrzyżowanie ul. Zwycięzców z Wałem Miedzeszyńskim stało się niewystarczająco oznakowane i niebezpieczne. Dla jadących od strony Trasy Siekierkowskiej i pokonujących nowocześnie oznakowane nowe skrzyżowania - skrzyżowanie ul. Zwycięzców z Wałem Miedzeszyńskim jest słabo widoczne. Ze względu na stary system sygnalizacji świetlnej i oznakowania, zaskakuje kierowców, którzy reagując za późno, mogą wjechać na nie na czerwonym świetle. W takiej sytuacji w Wielką Sobotę zginęły na tym skrzyżowaniu dwie osoby. Niebezpieczny stał się także pas ruchu dla jadących od Mostu Poniatowskiego, skręcających w lewo z Wału Miedzeszyńskiego w ul. Zwycięzców. Za w/w skrzyżowaniem staje się on jednym z pasów ruchu prowadzącym wprost. Przy obecnym natężeniu ruchu tworzy się tam wiele sytuacji kolizyjnych.

Samorząd Saskiej Kępy w 2004r. wnioskował do Naczelnego Inżyniera Ruchu w sprawie w/w o:

*„- Wymianę sygnalizacji świetlnej na nowoczesną dobrze widoczną dla kierowców oraz poprawienie oznakowania poziomego i pionowego.
- Stworzenie dla jadących od mostu Poniatowskiego, skręcających w lewo dodatkowego pasa i przerobienie istniejącego pasa na pas ruchu wprost.”*
Rezultatem jest przycięcie przez ZDM gałęzi zasłaniających znaki drogowe i częściowa poprawa oznakowania, ale ZDM nie przewiduje budowy dodatkowego pasa z powodu braku funduszy.

14) Rada Samorządu Saskiej Kępy wystąpiła w 2004 r., na wniosek mieszkańców, do ZDM o przedłużenie projektowanych zabezpieczeń dźwiękochłonnych na Wałę Miedzeszyńskim na odcinek wzdłuż skarpy ulicy Jakubowskiej od Ronda Waszyngtona do Mostu Poniatowskiego (uchwała nr 29/III/2004).

Na razie bez rezultatu. Ekrany na Wałę Miedzeszyńskim, które ZDM obiecywał wykonać w 2004 r, teraz obiecuje wykonać do 10.XII.2006 r.

15) W październiku 2004 r. Samorząd zwrócił się do Pana Andrzeja Urbańskiego Zastępcy Prezydenta z prośbą o interwencję w sprawie projektowanej przez ZDM przebudowy ulicy Zielenieckiej, gdyż naszym zdaniem, przedstawiony przez ZDM, projekt jest zły:

„- Projekt remontu i przebudowy ulicy Zielenieckiej powinien uwzględnić projektowaną rewitalizację parku Skaryszewskiego i dostosować zarówno latarnie jak i nawierzchnie do charakteru zabytkowego parku. Zaprojektowana

przez ZDM nawierzchnia z kostek betonowych i latarnie betonowe na starej ulicy, jaką jest Zieleniecka, jest naszym zdaniem niedopuszczalne.

-Zupełnie nietrafiony jest pomysł przesuwania jezdni o 2,5 m na zachód, po to by wydzielić ścieżkę rowerową po wschodniej stronie jezdni. Spowoduje to wycięcie ponad 30 drzew i poważne zagrożenie dalszych 50, które będą miały mocno podcięte korzenie z dwóch stron, a ścieżka rowerowa będzie w bezpośrednim sąsiedztwie jezdni. Znacznie lepiej byłoby zlokalizować ścieżkę po zachodniej stronie jezdni, to znaczy od strony stadionu, w sąsiedztwie projektowanych terenów rekreacyjnych. Byłaby ona odgradzona od jezdni pasem drzew, które udałoby się wtedy uratować.

-Niezrozumiałe jest wyprowadzanie ścieżki rowerowej na Rondzie Waszyngtona na stronę zachodnią ulicy Francuskiej, gdy w innym projekcie dot. Francuskiej, jest ona po stronie wschodniej. Naszym zdaniem, zgłaszanym już wcześniej – ścieżka rowerowa w ogóle nie powinna biec ulicą Francuską (na której się nie mieści), a ulicą Saską, na której jest szeroki pas zieleni.

-Dodatkowo prosimy o całościowe przeanalizowanie przebiegu ścieżek rowerowych na terenie całej Pragi Południe, gdyż budowa ich prowadzona odcinkami powoduje brak korelacji pomiędzy poszczególnymi odcinkami.”

Odpowiedzi nie dostaliśmy, ale wiemy że nasze zastrzeżenia podzieliła Delegatura Biura Naczelnego Architekta i wydała decyzję nie zezwalającą na remont wg przedstawionego projektu. ZDM opracował inny projekt – bez rewolucyjnych zmian w umiejscowieniu jezdni, ale niestety bez ścieżki rowerowej. Remont ma być wykonany w lecie bieżącego roku.

16) Samorząd Saskiej Kępy zwrócił się z wnioskiem Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego o podjęcie działań dot. kończącej się budowy przy ul. Nieklańskiej 13.

Inwestor odtworzył chodnik na ulicy Nieklańskiej i chodnik w przejściu pieszym pomiędzy Nieklańską a Saska, ale nie otworzył reszty tego przejścia, które zostało zniszczone przez betoniarki i inne samochody dostawcze i obecnie powstało tam bezodpływowe zapadlisko. Otrzymaliśmy odpowiedź, że inwestor ma to zrobić, ale do maja 2006 tego nie zrobił.

17) Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy od kilku lat próbuje polepszyć bezpieczeństwo na skrzyżowaniu Saskiej i Walecznych. 20.10.2002 r. zwrócił się do Zarząd Dróg Miejskich z pismem:

”Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy zwraca się ponownie w sprawie niebezpiecznego skrzyżowania ulic Saskiej i Walecznych. W ostatnich dniach miał tam znowu miejsce kolejny wypadek najechania na pieszego na pasach i niestety ofiara wypadku nie przeżyła. Na skrzyżowaniu powinny być zamontowane światła, a przystanek autobusowy w kierunku centrum miasta powinien być przeniesiony za skrzyżowanie. Bardzo prosimy o pilne zajęcie się tą sprawą, aby nie doszło do kolejnych ofiar. Zwracamy uwagę, że przejście dla pieszych przez ulicę Saską na rogu Walecznych jest bardzo uczęszczane, z jednej

strony znajduje się kościół i Ogród Jordanowski a z drugiej Zespół Szkół - tymczasem kierownicy nie znający dzielnicy traktują ul. Saską jak drogę przelotową."

Ponieważ odpowiedzi nie było, samorząd wystosował 08.04.2003 r. kolejne pismo do ZDM, na które otrzymał następującą odpowiedź z dn.23.05.2003 r. zsaną przez Dyrektora d/s Technicznych Zarządu Dróg Miejskich Dariusza War-
da:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 08.04.2003r. w sprawie instalacji sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulicy Saskiej i Walecznych, Zarząd Dróg Miejskich uprzejmie informuje, że po raz kolejny została przeprowadzona analiza warunków i bezpieczeństwa ruchu w rejonie przedmiotowego skrzyżowania. Odnosząc uzyskane dane do kryterium punktowego „Instrukcji o drogowej sygnalizacji świetlnej” (Załącznik nr 3 do zarządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 3 marca 1994r.), nie stwierdzono konieczności zastosowania obecnie sygnalizacji świetlnej na w/w skrzyżowaniu. Jednocześnie informujemy, że na w/w skrzyżowaniu prowadzone będą dalsze obserwacje. W przypadku stwierdzenia zmian warunków ruchu podjęte zostaną stosowne działania dotyczące tego skrzyżowania.

Ponadto chcemy nadmienić, że na liście miejsc oczekujących na budowę sygnalizacji świetlnej w Warszawie znajduje się kilkadziesiąt niebezpiecznych skrzyżowań oraz samodzielnych przejść dla pieszych, dla których ocena poprzedzona analizą warunków i bezpieczeństwa ruchu wykazała konieczność budowy sygnalizacji. Sygnalizacje te są realizowane w miarę napływu środków finansowych.

Jednocześnie informujemy, że w rejonie skrzyżowania ulicy Saskiej z ulicą Walecznych wybudowane zostaną azyły dla pieszych oraz przeniesiony zostanie przystanek autobusowy. W chwili obecnej trwają prace z2-towujące realizację w/w zadań zgodnie z Prawem Budowlanym."

Ponieważ nadal nic się nie działo, Samorząd zwrócił się w 2004 r. do ZDM z prośbą o informację, kiedy zostaną zbudowane wysepki (azyły) na skrzyżowaniu ulic Saskiej i Walecznych, gdyż sprawa ciągnie się już kilka lat i mieszkańcy zasypują nas pytaniami, kiedy nastąpi obiecana realizacja tej inwestycji. 26 sierpnia 2004 roku otrzymaliśmy kolejną odpowiedź podpisaną przez Macieja Michniewicza Dyrektora d/s Ekonomiczno-Finansowych Zarządu Dróg Miejskich odpowiedź, że azyli nie będzie, bo nie da się ich tam zrobić

18) Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy w 2002, 2003, 2004 r. wielokrotnie występował o remont chodników i jezdni na wielu ulicach podległych Urzędowi Dzielnicy Praga Południe. Z zeszłego roku zostały jeszcze do zrobienia chodniki: ul. Kryniczna str. parzysta, ul. Brukselska nr 4 - 6, Meksykańska obie

strony od Paryskiej do Wandy, Alzacka 6 (łącznik), Międzynarodowa 37a, 37 (progi na przejeździe), Styki 5, 16-24, Nieklańska7-9, 27, 35a, Kubańska (kolo szkoły), Berezynska (od Estońskiej do Francuskiej).

Wystąpiliśmy o uporządkowanie parkowania koło szpitala na ulicach Holenderskiej i Londyńskiej i Nieklańskiej. Proponowaliśmy pomalowanie białej linii na chodniku lub postawienie słupków i powiększenie chodnika poprzez zlikwidowanie fikcyjnego trawnika oraz uporządkowanie miejsca po wyciętych drzewach na ulicy Holenderskiej i Londyńskiej. Zostało to zrobione. Remontu wymaga cała jezdnia ulicy Brazylijskiej.

W 2004 roku przeprowadzono całościowy remont ulicy Poselskiej. Zrobiono chodnik w miejscu trawnika na ulicy Holenderskiej, a na Nieklańskiej w 2005. Wyremontowano Radziłowska 2005 r. Katowicka, Jakubowska, Dabrowiecka mają zrobione projekty remontu.

19) Samorząd wystąpił w marcu 2005 do Zarządu Transportu Miejskiego o *„podwyższenie chodnika na przystanku tramwajowym w al. Waszyngtona przy ul. Międzynarodowej w kierunku centrum. W czasie każdego deszczu lub w czasie roztopów chodnik na przystanku jest całkowicie zalewany, tak że pasażerowie mogą, albo schronić się przed deszczem przemaczając nogi, albo oszczędzić nogi moknąc na deszczu. Chodnik jest w dobrym stanie i czasie dobrej pogody trudno zauważyć obniżenie, dlatego zrobiliśmy zdjęcia po deszczu, które załączyliśmy do pisma.”*

Pismo zostało przekazane do Tramwajów Warszawskich, które przesłały je do firmy ADPOL dzierżawiącej wiaty, a potem zapadła cisza. Po roku napisaliśmy (już w 2006) ponownie do Zarządu Transportu Miejskiego i ZDM. I ponownie ZTM przesłał pismo do Tramwajów, a ZDM do ZTM.

20) Rada Samorządu Mieszkańców Saskiej Kępy występowała wielokrotnie do Zarządu Dróg Miejskich o remont chodników na ulicach Saskiej i Waszyngtona, Międzynarodowej oraz ciągu Francuska-Wersalska. Wyremontowano w roku 2005 nieparzystą stronę ul. Saskiej, Waszyngtona oraz część Międzynarodowej, drugą część Międzynarodowej zrobiono dopiero wiosną 2006. Pozostaje do zrobienia parzysta strona Saskiej i ciąg ulic Francuska – Wersalska. Projekt Francuskiej opiniowaliśmy bardzo negatywnie w 2002r. Obecnie prasa pisze o konieczności zrobienia nowego projektu.

21) Samorząd Saskiej Kępy wystąpił w marcu 2005 r. do Wydziału Infrastruktury i Remontów Urzędu Dzielnicy Praga Południe o podjęcie działań likwidujących bądź zmniejszających dwa rozlewiska tworzące się stale w parku OWS Waszyngtona. Rozlewiska te powstają każdej wiosny oraz po większych opadach w takich rozmiarach, że uniemożliwiają przejście z Saskiej Kępy na Grochów przez teren parku.

Jedno rozlewisko pojawia się pomiędzy ścieżką-chodnikiem a boiskiem, a następnie przelewa się przez chodnik, aby znaleźć ujście w kanałku. Rozmiary rozlewiska są takie, że nie da się przejść bez dużych kaloszy – pozostałe chodniki są w tym czasie zupełnie suche. Drugie pojawia się przy placu zabaw przy bloku mieszkalnym i też przelewa się przez chodnik do kanałku.

Latem 2005 został podwyższony chodnik w ten sposób, że pierwsze rozlewisko nie przelewa się już przez chodnik. W okolicy drugiego położono chodnik w miejscu błotnistej ścieżki koło bloków osiedla Kinowa, co bardzo poprawiło sytuację, choć rozlewisko na placu zabaw pojawia się dalej.

22) Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy poprosił w 2006 r. burmistrza Mateusza Mroza o „*podjęcie działań w związku z zaistniałą sytuacją w rejonie ulic Paryskiej, Brukselskiej i Wersalskiej.*

Po rozbiórce myjni skweru na zbiegu tych ulic stał się dzikim placem zabaw, parkingiem i co gorsza przejazdem z ulicy Genewskiej na Brukselska, co stwarza zagrożenie.

Zagospodarowanie tego skweru na cele rekreacyjne, a w pierwszym rzędzie na niedostępny dla pojazdów teren zielony jest, naszym zdaniem bardzo pilne.

Odrębną sprawą jest dzika zamiana trawników na ul. Brukselskiej w parkingi, mimo istnienia zatok parkingowych. Trawniki należałoby zabezpieczyć płotkami (szczególnie pomiędzy Lotaryńska a Paryska.

Przypominamy też o zgłaszanych wielokrotnie postulatach mieszkańców ul. Rapperswilskiej. Dotyczy to głównie oświetlenia ale i napraw chodnika po nieparzystej stronie oraz postawienia tam słupków.”

23) Samorząd Saskiej Kępy zwracał się do ZTM z prośbą o takie zmiany w przebiegu linii autobusowych np. autobusów 102, 146 lub 147 aby można było dojechać z Saskiej Kępy na Grochów do:

- Urzędu Dzielnicy Praga Południe ul. Grochowska 274 (róg Terespolskiej)
- Sądu Warszawa Praga ul. Terespolska
- ZUS ul. Podskarbińska 25
- Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej ul. Chodakowska. Otrzymaliśmy odpowiedź odmowną.

RÓŻNE

24) Zaopiniowano wniosek o nadanie imienia inż. Władysława Skoraszewskiego skwerowi u zbiegu ulic Wersalskiej, Brukselskiej i Paryskiej w uchwale nr 34 z dn. 6.VII. 2004. Stwierdzono, że opiniuje się pozytywnie idee uczczenia Władysława Skoraczewskiego, a negatywnie - nazywanie (czyimkolwiek imieniem) miejsca na jezdni wskazanego we wniosku, gdyż nie jest to skwer, a tylko wysepka na skrzyżowaniu jezdni. Rada Samorządu Saskiej Kępy wnioskuje, aby po wyborze innego, godnego miejsca wniosek był ponownie zaopiniowany przez samorząd Saskiej Kępy. Rada Dzielnicy wycofała wniosek.

25) Samorząd wystąpił w styczniu 2004 do władz Dzielnicy Praga Południe z wnioskiem o podjęcie działań o przywrócenie oficjalnej nazwy „aleja Waszyngtona” zamiast istniejącej „ulica Waszyngtona”. Jesienią Rada Dzielnicy podjęła w tej sprawie uchwałę, obecnie sprawa jest w rękach Rady Warszawy.

26) Samorząd wystąpił w 2004 r. z wnioskiem o przywrócenie na Saskiej Kępie posterunku policji. Bez odpowiedzi.

27) Samorząd zgłosił w 2004 r. do Komendy Stołecznej Policji wniosek o zacieśnienie niebezpiecznego przejścia podziemnego pod Rondem Waszyngtona monitoringiem i zwiększenie ilości patroli policyjnych w tym rejonie.

28) Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy zwrócił się w październiku 2005 do Komendy Stołecznej Policji aby objąć szczególną uwagę patroli policji okolice mieszczących się na Saskiej Kępie agencji towarzyskich. Ich adresy to: Koreańska 2, Rzymska 7, Jakubowska 4. Szczególna działalność reklamową przejawia Jakubowska 4, wszędzie pełno ich ulotek. Odpowiedzi nie dostaliśmy.

29) Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy zwrócił się w 2006 r. z prośbą do policji i straży miejskiej o objęcie dozorem posesji Niekłańska 19.

„Jest to, zdewastowana już, pracownia zmarłego kilka lat temu artysty rzeźbiarza śp. Stefana Momota. Wg naszej wiedzy, nieruchomości ma nieuregulowany do końca stan prawny. Furtka jest na tyle wygięta, że bez problemów wchodzi tam wiele osób. Wchodzą osoby, których wygląd sugeruje, że są to osoby bezdomne oraz wchodzą ciekawskie dzieci. Posesja jest coraz bardziej zaśmiecona. Był już tam przypadek zaprószenia ognia. Boimy się, że wraz z ociepleniem miejsce to stanie się bardzo uczęszczane i niebezpieczne”

30) Samorząd kontynuował poszukiwania informacji o przeszłości baraków przy ul. Brukselskiej 44 korespondując z IPN, policją i prowadząc liczne rozmowy z mieszkańcami. Do dziś nie wiemy kto i w którym roku postawił baraki – policja ma niepełne dane. Oto co udało się ustalić (tekst z naszej strony internetowej):

• 20.06.2005 • Baraki przy Brukselskiej 44 bardzo powoli odsłaniają swoją tajemniczą i ponurą przeszłość

Samorząd nasz napisał w lutym do Komendy Głównej Policji prosząc o informacje o tym co było w barakach przed 1956 rokiem i kiedy powstały. Potraktowano nas bardzo życzliwie i bardzo prędko rozesłano 3 kolejne zapytania dalej. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji odpowiedziało, że nie ma żadnych informacji o barakach. Z policji, a dokładnie od pani naczelnik Wydziału Koordynacji Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami Biura Logistyki Policji Komendy Głównej Policji otrzymaliśmy właśnie informację, która poszerza naszą wiedzę o ponad rok. **W dniu 21 marca 1955 roku, za zgodą Komendy Głównej MO protokołem zdawczo-odbiorczym przekazano nieruchomości na rzecz Komendy Milicji Obywatelskiej Województwa Warszawskiego z przeznaczeniem na bazę zakwaterowania i wyżywienia Kompanii Patrolowo-Ochronnej.** Potem, w związku ze zmniejszeniem liczeb-

ności jednostki, 30 listopada 1956 przekazano nieruchomości w użytkowanie P.P.H. KONSUMY.

Policja przyznaje, że w swoich zasobach archiwalnych odnalazła jedynie szcątkowe informacje, ale skierowała nasze zapytanie do Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Warszawie. Być może to coś da.

Wiemy, że na początku lat pięćdziesiątych barakami władało Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. W styczniu 1951 roku była tam więziona przez 1 czy 2 noce w drodze z aresztu przy ul.11 Listopada do więzienia w Siedlcach pani Eugenia Treła. Niestety pani Treła już nie żyje, ale jak mówił nam jej mąż - mieszkaniec Saskiej Kępy - nocowała tam w zakratowanej celi. Wg relacji pani Treli z rak konwojentów przejmował ją tam sowiecki oficer dyżurny.

Jeśli ktoś wie w którym roku zbudowano baraki i co tam było na początku - bardzo prosimy o kontakt z nami. Będziemy wdzięczni za wszelkie informacje.

• 24.02.2005 • Baraki przy Brukselskiej 44. Kiedy powstały i co tam było?

Do dzisiaj można zobaczyć resztki nie tynkowanych baraków przy Brukselskiej 44. Ich bryła nikogo nie jest w stanie zachwyć, natomiast historia jest ciekawa.

Wiemy na pewno, że przed wojną były tam puste tereny. Kiedy i kto postawił baraki? Z pomocą pracowników Urzędu Dzielnicy udało nam się dotrzeć do archiwum. Najstarsze dokumenty określające w 1943 r stan działek i pomiary na gruncie nie wspominają o żadnych zabudowaniach. Potem jest luka w dokumentach, a ze znacznie późniejszych dowiadujemy się, że teren był użytkowany przez **Komendę Główną Milicji Obywatelskiej** i podległe jej jednostki. W innym miejscu jest stwierdzenie, że była to własność **Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego** i to chyba tłumaczy lukę w dokumentach.

W listopadzie 1956 Komenda Wojewódzka MO r przekazała Państwowemu **Przedsiębiorstwu Handlowemu KONSUMY** teren z zabudowaniami.

(Dla tych, którzy nie wiedzą, w tamtych latach Konsumy zwane potocznie „sklepami za żółtymi firankami” były sklepami zaopatrującymi różnego typu funkcjonariuszy państwowych, co oznaczało, że było w nich wszystko, w odróżnieniu od zwykłych sklepów, w których były głównie braki w zaopatrzeniu.)

31.V.1960 r. władze wydały decyzję AD-4/817/60 o rozbiórce baraków – dalej KONSUMY użytkowały je samowolnie aż do lat 90-tych.

W 1971r. KONSUMY opuściły baraki, które miały być one rozebrane. Jednakże we wrześniu 1971 r. **Konfekcyjna Spółdzielnia Pracy im. Mariana Buczka** dostała decyzję o czasowym przydziale lokalu użytkowego i rozpoczęła starania o adaptację pomieszczeń, a potem pozostanie na stałe.

Zachowały się w archiwum listy–skargi pisane przez mieszkańców sąsiednich domów, w tym lokalny Komitet Blokowy (dla niezorientowanych znowu tłumaczymy, że nie chodzi o blok mieszkalny czy budynek tylko „kwartał domów” ograniczony najbliższymi ulicami, kiedyś nazywany blokiem) do różnych władz na niespełnienie postulatów wyborczych w kampanii wyborczej do sejmiku i rad narodowych dotyczące rozbiórki prowizorycznych baraków. Są wśród nich listy z 1972 r. do Obywatela Premiera Piotra Jaroszewicza dot. niespełnionych obietnic przedwyborczych, do Towarzysza Józefa Kępy I Sekretarza Komitetu

Warszawskiego i do ministra budownictwa Towarzysza Alojzego Karkoszki proszące o interwencje w sprawie rozbiórki baraków. Nic to nie dało, baraki trwały niewzruszenie do lat 90-tych, potwierdzając teorię, że najtrwalsza jest prowizorka.

Gdy w latach 90-tych zakłady im. M. Buczka próbowały uwłaszczyć się na gruncie, który użytkowały, otrzymały odmowę jako że były jedynie czasowym użytkownikiem gruntu. Otworzyło to drogę do zwrotu działek prawowitym właścicielom.

Słowem ciekawy kawałek z historii PRL-u na Saskiej Kępie.

31) W grudniu Samorząd zorganizował w Liceum im. Bolesława Prusa promocję książki Hanny Faryna-Paszkiewicz pt. „Saska Kępa w listach, opisach, wspomnieniach...” wraz ze spotkaniem z autorką. Obecnych było ok.250 osób. Zebranie prowadził Jan Kudlak, a fragmenty wspomnień Jana Kobuszewskiego czytał Piotr Bajtlik.

32) Samorząd Saskiej Kępy zwrócił się w 2006 na prośbę Danuty Włodek do Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Pracowników Kultury przy ul. Francuska 47 z informacją, że *"do Samorządu nie dotarła żadna skarga na działalność kawiarni EXPRESSO.*

W związku z powyższym nie widzimy żadnych przeciwwskazań dla przedłużenia koncesji na sprzedaż alkoholu.

Bar EXPRESSO jest mocno zrosnięty z historią Saskiej Kępy i bardzo chcielibyśmy by pozostał w niej nadal, gdyż mało już mamy obecnie lokali o tak długiej tradycji."

33) W odpowiedzi na pismo BZ-D-VI-6433/25/06/HJ Samorząd Saskiej Kępy podtrzymał w uchwale 47/III/2006 z dn.9.V.2006 swoje negatywne stanowisko odnośnie usytuowania salonu gier przy Wale Miedzeszyńskim 407 z powodu bliskiego sąsiedztwa szkoły i osiedla mieszkaniowego (już raz wyrażone w uchwałach Zarządu z dn.2.XII.2003 i Rady nr 25/III/2004 z dn.3.II.2004r.)

34) W kwietniu 2006 samorząd zwrócił się do prezydenta m.st. Warszawy z następującym pismem:

„Pan Mirosław Kochalski Prezydent m.st. Warszawy

Samorząd Mieszkańców Saskiej Kępy zwraca się z prośbą o podjęcie działań mających na celu takie zmiany prawne, aby inwestorzy powstających w m. st. Warszawie budynków zapewniali, wystarczającą dla dzisiejszych potrzeb, ilość miejsc parkingowych łatwo dostępnych i bezpłatnych dla użytkowników i klientów lokali oraz wyegzekwowanie już istniejących uregulowań prawnych w tym zakresie.

Do prośby tej skłoniły nas przypadki zaistniałe na Saskiej Kępie.

Saska Kępa to wyraźnie wyodrębniona część Warszawy, o przedwojennej siatce ulic z dużą ilością przedwojennych budynków oraz budynków z lat 50-tych i 60-tych bez garaży, z ciągami handlowymi tylko przy kilku najważniejszych ulicach. Samochody mieszkańców i ich gości parkują na ulicach - częściowo na jezdniach, częściowo na chodnikach. Nie da się swobodnie ani przejść, ani przejechać. Ze względu na natężenie ruchu kołowego, na większości uliczek, wprowadzono ruch jednokierunkowy i na wielu zbudowano garby

spowalniające. Wielkość tych uliczek jest podobna do uliczek wewnątrzsiedlowych które są wyłączone z normalnego ruchu kołowego.

W ostatnich latach zbudowano wielkogabarytowe apartamentowce na wszystkich niezabudowanych wcześniej działkach nawet w miejscu sukcesywnie wyburzanych starych małych domów. Mieszkańcy apartamentowców zazwyczaj posiadają więcej niż 1 samochód w rodzinie, ich goście też podjeżdżają samochodami, nie autobusami. W parterach budynków zlokalizowane sklepy i biura – w rezultacie zwiększa się bardzo wokół ruch samochodowy, a miejsca parkingowe tworzone są tylko w podziemiach i są one sprzedawane lub wynajmowane, a ogólnodostępnych miejsc naziemnych brak. W rezultacie i goście, i klienci nie mając gdzie postawić samochodu blokują, już i tak zastawione, sąsiednie uliczki parkując najczęściej wbrew podstawowym przepisom kodeksu drogowego.

I tak:

Budynek przy ul. Zwycięzców 42 zbudowany przez Echo Investment przejęła wspólnota mieszkaniowa i zamknęła szlabanem parking przed budynkiem mimo, że w budynku jest apteka, dwa banki, sklep spożywczy i zoologiczny, a ich klienci nie mają gdzie parkować.

5. Budynek narożny Palcu Przymierza i ul. Zwycięzców zbudowany przez firmę Skanska został „osłupkowany” ze wszystkich stron, co uniemożliwia parkowanie. W budynku tym jest galeria handlowa, a przyjeżdżający do niej muszą parkować w pobliskich uliczkach.

6. Krajowy Rejestr Karny przy ul. Zwycięzców nie ma parkingu, a parking który jest tuż obok, właściciel budynku wynajmuje innej firmie. Dlatego klienci KRK parkują wokół, często na trawnikach, za co ścigani są przez straż miejską.

7. Sklepy **Rossmann** i **Albert** w Sawaparku przy pl. Przymierza 6 mieszczą się w budynku w którym zbudowane są parkingi podziemne, ale sklepy nie wynajmują ich od właściciela budynku. Kupujący parkują na pl. Przymierza, ul. Paryskiej gdzie jest zakaz parkowania, lub na małych uliczkach obok blokując przejazd.

8. W bezpośrednim sąsiedztwie, przy ulicy Meksykańskiej, właśnie powstają dwa kolejne budynki, nie pasujące do okolicznej zabudowy, a swoimi rozmiarami wprowadzają całkowity bałagan w ład urbanistyczny okolicy i także nie mają parkingów naziemnych. Wizualizacja i mapka w reklamach budynku przedstawiają ul. Meksykańską jako wielką aleję, szerszą niż Zwycięzców, co jest nieprawdą

Prosimy o spowodowanie kontroli w/w budynków czy zachowane są przewidziane prawem budowlanym ilości miejsc parkingowych.

Jeżeli rabunkowa gospodarka gruntami Saskiej Kępy nie zostanie zatrzymana, to istniejące już nieruchomości zaczną tracić na wartości, a okolica ulegnie degradacji.

Saska Kępa z miejsca słynącego z osiągnięć architektury XX w. stanie się wstydem dla miasta i przykładem złych i dyletanckich decyzji urzędniczych.

Załącznik: reklama budynku przy Meksykańskiej”

Samorząd występował też w sprawie parkowania na pl. Przymierza do policji. Na razie bez rezultatu. Informowaliśmy też prasę. W Dzienniku ukazała się notka na ten temat i długa wypowiedź w Trybunie

